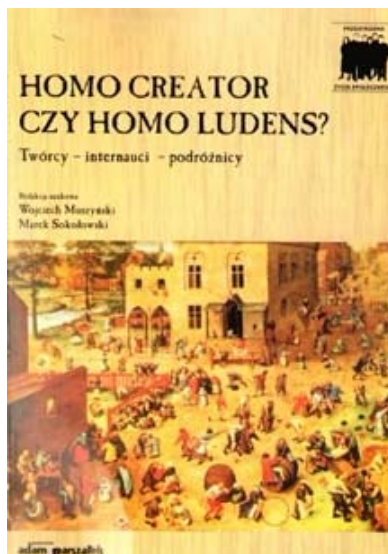


Recenzja:

Agnieszka Matusiak

Człowiek podróżuje, tworzy, bawi się

Homo creator czy homo ludens?
 Twórcy - internauci - podróżnicy
 Redakcja naukowa: Wojciech Muszyński,
 Marek Sokołowski
 Wydawnictwo: Adam Marszałek
 Data wydania: 2008
 Liczba stron: 336
 Wymiary: 160x225 mm
 ISBN: 978-83-7441-976-5

Życie w XXI wieku charakteryzuje się szybkim tempem zmian w otaczającej rzeczywistości, w której zarówno gospodarkę jak i życie społeczne opanowała technika i automatyzacja oraz ciągłe dążenie do innowacji w każdej dziedzinie. Stała gotowość do wysiłku, pracy, wysoka dyspozycyjność, to tylko niektóre cechy, których wymaga się szczególnie od młodych ludzi. Zwiększone wymagania zarówno w stosunku do osób pracujących zawodowo, jak również wobec uczniów i studentów mają wpływ na wzrost potrzeby racjonalnego odpoczynku, regenerującego siły fizyczne i psychiczne.

Czas wolny jest jedną z najwyższej cenionych wartości, gdyż nie tylko decyduje o jakości życia, zdrowiu, ale również umożliwia rozwój zainteresowań, realizację marzeń, wypoczynek fizyczny, psychiczny, pozwala odczuwać radość zabawy i odprężenie, warunkuje także uprawianie turystyki.

Budżet czasu wolnego współczesnego człowieka ma tendencję do zmniejszania się. To zjawisko rodzi potrzebę maksymalnego wykorzystywania posiadanych zasobów.

Zmieniają się również sposoby spędzania czasu wolnego. Tej tematyce poświęconych jest szereg publikacji pedagogicznych, psychologicznych i socjologicznych.

W znaczący sposób wpisuje się w nią seria naukowa „Przestrzenie Życia Społecznego”, w której wydano m.in. publikacje: „Homo creator czy homo ludens? Nowe formy aktywności i spędzania czasu wolnego”, „Homo creator czy homo ludens? Twórcy – internauci – podróżnicy”, „Cudne manowce?” Kultura czasu wolnego we współczesnym społeczeństwie», „Nowy wspaniały świat?” Moda, konsumpcja i rozrywka jako nowe style życia», „Małe tęsknoty?” Style życia w czasie wolnym we współczesnym społeczeństwie».

Książka „Homo creator czy homo ludens? Twórcy – internauci – podróżnicy” pod redakcją naukową Wojciecha Muszyńskiego i Marka Sokołowskiego nie jest nową publikacją, jest jednak zdecydowanie godna uwagi osób, również z branży turystycznej, zajmujących się organizacją i zagospodarowywaniem czasu wolnego, a także warta poddania głębszej analizie w krytycznej recenzji.

Monografia składa się z trzech rozdziałów. W pierwszym z nich, zatytułowanym „Homo creator: na piasku czy na skale? Współczesne oblicza twórców i odbiorców”, znajdują się teksty 11 autorów prezentujących różnorakie spojrzenie na problematykę wybranych dziedzin sztuki w kontekście nadawca-odbiorca.

Druga część, na którą składa się 10 tekstów dotyczących wirtualnej rzeczywistości i sposobów funkcjonowania w niej współczesnego człowieka, została spięta w całość tytułem: „*Homo nauta*: żeglarze w przestrzeni medialnej”.

Ostatni, trzeci rozdział, został zatytułowany: „*Homo viator*: dalej, wyżej, głębiej- podróże, wypoczynek i obyczaje we współczesnym świecie”. Ta część składająca się z 12 artykułów odnosi się do różnych rodzajów i form uprawiania turystyki, a także kondycji turysty w XXI wieku.

Bliższa analiza spisu treści pozwala zauważyć ogromne zróżnicowanie tematyczne artykułów, nawet w obrębie jednego rozdziału. Już we wstępie, jeden z redaktorów naukowych – Marek Sokołowski – zwraca uwagę czytelnika na niehomogeniczny charakter publikacji, jej interdyscyplinarność proponuje potraktować jako zaletę.

Zebrane teksty mają także różną objętość. W pozycji zostały ujęte zarówno artykuły 3 (!), 5, 6-cio stronicowe, jak i dłuższe, do 13 stron.

Pierwszy z tekstów, pióra Jerzego Jastrzębskiego dotyczy kondycji współczesnego człowieka, uprawnienia do stosowania wobec niego określeń: *homo faber*, *homo ludens*, *homo religiosus*, etc. Autor zastanawia się nad złożonością natury ludzkiej, niedookreśleniem i nie doprecyzowaniem cech i właściwości człowieka. Całość konstatuje stwierdzeniem, że być może właśnie ten brak stałych właściwości, płynność, jest warunkiem i ceną przetrwania w świecie.

Kolejny tekst przenosi czytelnika z obszaru rozważań filozoficznych w świat literatury pięknej. Anna Romaniuk pisze o motywacjach pisarskich lokalnych twórców, ujmując także w artykule informacje dotyczące pozycji współczesnego poety oraz jego funkcjonowania w realiach wolnego rynku. Autorka opiera się na badaniach, które przeprowadziła w latach 2006-2007 w losowo wybranej grupie 17 stowarzyszeń literackich z całej Polski oraz wśród poetów do nich należących. Pomimo tego, że bardzo szczegółowo przedstawiono wyniki badań, czytelnik nie ma żadnego punktu odniesienia, ponieważ nigdzie nie ma informacji o liczbie przeprowadzonych ankiet, nie można jej także wywnioskować z danych zawartych w tekście.

O potrzebie pisania i motywacji twórców snuje również refleksje Katarzyna Krasoń. W tekście «„Piszę, żeby nie zwariować” - autoterapia, sztuka czy grafomania?» autorka odwołując się do literatury oraz wyznań poetów i pisarzy, udowadnia, że taka forma ekspresji poprzez uzewnętrznienie stanów emocjonalnych i uczuć autorów pomaga im w radzeniu sobie z trudnymi przeżyciami, traumą. Stanowi więc rodzaj autoterapii, zarazem posiada jednak walory estetyczne i jest rodzajem sztuki.

W kręgu literatury pozostaje także Agnieszka Kamińska, która swój artykuł poświęca Ryszardowi Kapuścińskiemu. Tekst ten, to wpisanie Kapuścińskiego w ramę *homo viator*, oraz wskazanie, że jest on doskonałym przykładem tego toposu. Reporter, którego podróżowania nie należy łączyć z powierzchowną turystyką, co prawda „pisze z jeżdżenia” [Kapuściński 2003, s.15], ale jego wędrowanie to nabywanie mądrości, snucie refleksji, wspólnota doświadczenia z mieszkańcami odwiedzanych miejsc.

Autorka tekstu analizując postawę i życie Kapuścińskiego umiejętnie wykorzystuje wypowiedzi samego reportera oraz wybitnych kulturoznawców, socjologów i antropologów.

Większość pozostałych artykułów zawartych w tej części można połączyć w jedną grupę. Są to teksty dotyczące różnorodnych zjawisk występujących w mediach, zarówno starych, jak i nowych. Sylwia Szykowna pisze o sztuce interaktywnej w Internecie. Nowa forma komunikacji między twórcą i odbiorcą, negocjowanie znaczeń, pozycja twórcy, to niektóre z poruszanych przez nią zagadnień. Szkoda, że w tym artykule wiele wątków nie zostało szerzej omówionych i rozwiniętych, bo zakres poruszanych tematów jest zarówno ciekawy jak i obszerny.

O społecznościach fanów piszą Anna Czaplinska i Piotr Siuda. Autorzy wskazują, że „fandomy” stanowią element ruchu społecznego „wolnej kultury”, a Internet stanowi dla ich

członków nie tylko narzędzie służące komunikacji i wyrażaniu myśli, ale również produkcji i dystrybucji własnej twórczości, mającej najczęściej amatorski charakter. Cenna w tym tekście jest podbudowa teoretyczna i dosyć obszerne omówienie pojęcia „wolnej kultury”.

Ostatnie trzy teksty zamieszczone w tej części dotyczą zasadniczo odmiennej problematyki. Trudno zrozumieć obecność w publikacji tekstu zatytułowanego „Własna przyszłość w oczach dorosłych” Celiny Timoszyk –Tomczak. Według mnie, jednym powodem zamieszczenia tego artykułu w zbiorze jest jego odniesienie do sposobu spędzania czasu wolnego - jako części wizji własnej przyszłości -ankietowanych osób, choć opisywane badania bezpośrednio dotyczą innego problemu.

Czterostronicowy tekst Moniki Kaczor to prezentacja i analiza leksyki, która, zdaniem autorki, charakteryzuje odbiorców nowych form aktywności i wypoczynku. Choć wymieniane formy absolutnie nie noszą znamion nowych, to jednak analiza komunikatów kierowanych do specyficznych grup odbiorców, takich jak choćby: *homo audens*, *homo validus*, *homo extravertus*, etc. jest dosyć interesująca.

Z kolei tekst Joanny Wiśniewskiej dotyczący propozycji form spędzania czasu wolnego przez mieszkańców Iławy i turystów odwiedzających to miejsce, stanowi krótką prezentację historii miasta oraz formę sprawozdania z działalności Iławskiego Centrum Kultury, nie nosząc znamion tekstu naukowego.

W drugim rozdziale autorzy koncentrują się na przestrzeni Internetu. Jest on bardziej spójny, jeśli chodzi o analizowane problemy. Surferzy, blogerzy, to niektóre z kategorii osób opisywanych w zamieszczonych artykułach.

Bawi się człowiek dorosły, bawi się i dziecko. Czas wolny dzieci i sposób jego spędzania również ulega przemianom. Coraz mniej w nim miejsca na granie w piłkę, gry zespołowe i zabawy angażujące wyobraźnię. Zastępują je gry komputerowe i wirtualna przestrzeń, w której dzieci potrafią doskonale się poruszać.

Bezpośrednio model spędzania czasu wolnego przez dzieci łączy się z zachowaniami rodziców. To, ile czasu poświęcają oni dzieciom, wynika z budżetu posiadanego przez nich czasu. Miedzy innymi o tym pisze Magdalena Szpunar, zwracając uwagę, na kurczenie się tego budżetu oraz model praktykowany przez wielu rodziców, polegający na wypełnianiu dzieciom czasu poza szkołą maksymalną liczbą zajęć pozalekcyjnych, co ogranicza kontakty rodzinne. Autorka zwraca także uwagę na fakt ciągłej obecności telewizji jako „wypełniacza” czasu, choć pojawiają się nowi konkurenci w tym zakresie, jak choćby galerie handlowe coraz bardziej absorbujące młodych ludzi.

Agnieszka Żejmo pisze z kolei o pozytywnych wartościach wynikających z obecności w wirtualnej rzeczywistości. Z kolei w przeciwwadze Katarzyna Piątek poświęca swój artykuł młodym ludziom, którzy pochłonięci przez świat cyberprzestrzeni nie są w stanie normalnie funkcjonować w świecie realnym.

Dwa teksty pary autorów Zbigniewa Łęskiego i Zbigniewa Wieczorka dotyczą również użytkowników Internetu. W pierwszym artykule kreślą oni portret tychże, opierają się na badaniach ankietowych wykorzystujących narzędzie stworzone przez Waltera Crocketta – otwarty Kwestionariusz Kategorii Ról. W drugim, piszą o języku używanym przez polskich internautów.

Marta Wieckiewicz porusza problem nowej, codziennej wręcz aktywności wielu ludzi, czyli blogowania, pisząc o obliczu polskiej blogosfery. Jest to jedno z ciekawszych opracowań w tym rozdziale, nie tylko ze względu na odniesienie do własnych badań, ale także szerokie ujęcie tematu w kontekście nowej aktywności i spędzania czasu wolnego.

Rozdział trzeci – „*Homo viator*: dalej, wyżej, głębiej - podróże, wypoczynek i obyczaje we współczesnym świecie” – rozpoczyna tekst Agnieszki Maj, poruszający temat prężnie rozwijającego się rynku usług i ośrodków typu SPA. W sposób spójny i logiczny autorka dokonuje analizy charakteru doświadczenia (m.in. turystyczne, kulturowe), jakim jest pobyt w SPA, rozważa, co powoduje wzrost popularności tego typu usług, zastanawia się także, czy

jest to forma wypoczynku, rekreacji, czy też profilaktyka zdrowotna lub rehabilitacja. Tekst, ugruntowany teoretycznie i oparty o badania, mógłby zawierać jeszcze podsumowanie rozważań, wtedy opracowanie nabrałoby dodatkowych walorów.

O turyście jako bohaterze/efekcie ponowoczesności pisze Adam Roter.

W najkrótszym, bo zaledwie trzystronicowym artykule, odwołując się m.in. do koncepcji Urry'ego i Mac Canella, kreśli obraz turysty – konsumenta, niezdolnego do empatii, zrozumienia innych kultur oraz jakiegokolwiek wysiłku poznawczego. Tekst podsumowuje bardzo chaotyczne rozważanie o braku globalnej wizji świata i możliwości funkcjonowania w nim człowieka.

Z kolei Mateusz Gwozda próbuje odpowiedzieć na pytanie czy współczesny człowiek stara się swoje życie przeżyć czy jedynie przetrwać. Wprowadzając kategorię *homo transgreditus*, poszukuje odpowiedzi na pytanie - jak spędza czas wolny człowiek, którego celem jest przekraczanie granic, któremu potrzebne są ekstremalne przeżycia i brawura, człowiek „kultury pośpiechu i ryzyka”. Formuła czasu wolnego realizowana zgodnie z zasadą: „szybciej, wyżej, mocniej” staje się dla wielu ludzi jedyną formą stymulacji do aktywności życiowej i zawodowej. Interesujące studium, które może być wstępem do bardzo ciekawych badań.

O pokonywaniu słabości, przekraczaniu własnych granic możliwości pisze również Katarzyna Potoniec w artykule „*Homo viator* wspinający się na szczyty”. Niesłabnąca popularność turystyki górskiej, a w ostatnich latach silny rozwój wycieczek i wyjazdów o charakterze ekstremalnym, skłania autorkę do refleksji nad przyczyną takiego stanu rzeczy. Obserwowalne zmiany w turystyce górskiej, którym przygląda się K. Potoniec, wpisują się w przemiany stylu i sposobu życia, a także potrzeb współczesnego człowieka. Tekst w ciekawy sposób ujmuje tematykę turystyki kwalifikowanej i pokazuje w szerszym kontekście, także pedagogicznym, turystykę górską.

W kręgu turystyki plecakowej, czyli „backpackingu” pozostaje autorka kolejnego artykułu - Agata Wiza. Ta coraz popularniejsza forma turystyki indywidualnej ulega również przemianom. A. Wiza nie tylko definiuje „backpacking”, ale szerzej omawia jego ideologię oraz zachowania tego osób uprawiających ten typ turystyki. Autorka poświęca tej tematyce również artykuły w innych publikacjach, warto więc po nie sięgnąć, aby poznać szersze spektrum omawianego zjawiska, widziane z jej perspektywy.

Do poruszanego w wielu tekstach dylematu powraca Ewa Krawczak, która próbuje znaleźć odpowiedź na pytanie czy współczesny turysta ma jeszcze szanse być odkrywcą. Autorka zastanawia się czy jest tułaczem, czy wędrowcem, czy podróżnym, pielgrzymem. Artykuł ten nie wnosi nowego spojrzenia na temat, stanowi jedynie zebranie i podsumowanie obecnych w literaturze wątków.

O roli potrzeby samorealizacji w turystyce pisze Joanna Sabina Kosna. Konieczność, a czasem wręcz psychiczny przymus spełnienia się, również poprzez określony sposób wolnego czasu, staje się coraz bardziej znaczący w hierarchii wszystkich potrzeb.

W jednym z ostatnich artykułów Jakub Isański pisze o Ekstremalnej Atrakcji Turystycznej. Analizuje on jej funkcjonowanie podając jako przykłady wyprawy na Mount Everest, loty w przestrzeń kosmiczną, a także turystykę nazwaną „turystyką eksperymentalną”. Wywód jest bardzo interesujący, wsparty bogatą podbudowa teoretyczną, wnosi też *novum* w postaci określenia cech i właściwości EAT, czyli tytułowej Ekstremalnej Atrakcji Turystycznej.

Możliwości rozwoju turystyki wiejskiej na obszarze Lubelszczyzny omawia Wojciech Muszyński. Autor poświęca sporo uwagi walorom przyrodniczym, kulturowym regionu, a nieproporcjonalnie mało wykonanym badaniom.

Ostatni tekst stanowi próbę odpowiedzi na pytanie czy bractwa rycerskie, które przeżywają obecnie dynamiczny rozwój, mogą stanowić remedium na ponowoczesność?

Autor dosyć obszernie prezentuje dane dotyczące liczby bractw, dokonuje ich charakterystyki, ukazuje aktualne tendencje rozwojowe.

W rozdziale tym, znajdują się jeszcze dwa teksty, o których nie wspomniałam wcześniej. Moim zdaniem powinny zostać umieszczone w pierwszej lub drugiej części książki, choć wpisują się w podtytuł rozdziału „podróże, odpoczynek i obyczaje we współczesnym świecie”. Są to artykuły dotyczące *clubbingu*, jako formy elitarniej rozrywki społeczeństwa konsumpcyjnego (autorka Magdalena Sternicka) oraz wzorcowej roli telewizyjnego show. Ten ostatni problem Witold Adamczyk i Katarzyna Sadlik analizują w oparciu o program „You Can Dance - Po prostu tańcz”.

Różnorodność tekstów zawartych w „*Homo creator czy homo ludens? Twórcy - internauci – podróżnicy*” wbrew opinii redakcji nie jest zaletą tej publikacji. Być może stałoby się tak, gdyby mniej tekstów miało, co najwyżej przyczynkowy charakter. Tym bardziej, że wiele z podejmowanych tematów jest ważnych i ważkich w kontekście organizacji czasu wolnego, w tym w planowaniu i przygotowywaniu wyjazdów turystycznych. Znajomość potrzeb, wzorów zachowań i współczesnych trendów w sposobach spędzania czasu wolnego z pewnością ułatwia konstruowanie propozycji dla współczesnego turysty. W tym zakresie omawiana publikacja, wraz z innymi pozycjami tej serii, może służyć jako źródło dodatkowej wiedzy.

Bibliografia:

Kapuściński R.[2003], *Autoportret reportera*, Wyd. Znak, Kraków.